

Sygn. akt IV K 154/18

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 11 grudnia 2018 r.

Sąd Okręgowy w Gliwicach w IV Wydziale Karnym w składzie:

Przewodniczący - SSO Agata Dybek – Zdyń

SSR (del) Anna Zwolińska (spr)

Ławnicy : Grażyna Kornaga, Lidia Zarzeka, Arkadiusz Lachawiec

Protokolant - A. P.

przy udziale Prokuratora Prokuratury Rejonowej w Rudzie Śląskiej: Dominiki Król – Bystrzyckiej

po rozpoznaniu w dniach: 28.09.2018r., 8.10.2018 r., 30.11.2018 r. sprawy

A. Z. (Z.)

s. A. i G.z d. K.

ur. (...)roku w Z.

oskarżonego o to, że:

I. w dniu 25 maja 2018 roku w R., działając z zamiarem ewentualnym, bezpośrednio zmierzał do pozbawienia życia M. D., poprzez wykonanie nożem cięcia poprzecznego przez jej szyję, a następnie zatykanie ręką ust i odchylenie jej głowy do tyłu, powodując w ten sposób obrażenia ciała w postaci otwartej rany szyi z całkowitym przecięciem żyły szyjnej zewnętrznej lewej i uszkodzeniem mięśnia mostkowo-obojczykowego poprzecznego, które to obrażenia stanowiły ciężki uszczerbek na zdrowiu w postaci choroby realnie zagrażającej życiu pokrzywdzonej i istotnego trwałego oszpecenia jej ciała, jednakże zamierzonego celu nie osiągnął z uwagi na udzielenie pokrzywdzonej pomocy medycznej, przy czym czynu tego dopuścił się w ciągu 5 lat od odbycia łącznie co najmniej roku kary pozbawienia wolności orzeczonej za przestępstwo podobne popełnione w warunkach określonych w art. 64 § 1 k.k., tj. kary 3 lat i sześciu miesięcy pozbawienia wolności orzeczonej prawomocnym wyrokiem Sądu Rejonowego w G. z dnia 25 marca 2010 roku, sygn. III K 1267/08, za przestępstwo podobne, tj. za czyn z art. 197 § 1 k.k. i art. 157 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k. którą odbył w okresie od 22 maja 2011 roku do 22 listopada 2014 roku,

tj. o czyn z art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 148 § 1 k.k. i art. 156 § 1 pkt 2 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. w zw. z art. 64 § 2 k.k.

1. uznaje oskarżonego A. Z. za winnego tego, że w dniu 25 maja 2018 roku w R., działając z zamiarem bezpośrednim, zmierzał bezpośrednio do pozbawienia życia M. D., poprzez podcięcie nożem gardła pokrzywdzonej polegającego na wykonaniu cięcia poprzecznego przez jej szyję, a następnie zatykanie ręką ust i odchylenie jej głowy do tyłu, jednakże zamierzonego celu nie osiągnął z uwagi na opór i ucieczkę pokrzywdzonej, wezwanie przez nią pomocy i udzielenie jej pomocy medycznej, czym spowodował obrażenia ciała pokrzywdzonej w postaci otwartej rany szyi z całkowitym przecięciem żyły szyjnej zewnętrznej lewej i uszkodzeniem mięśnia mostkowo-obojczykowo-sutkowego, które to obrażenia stanowiły ciężki uszczerbek na zdrowiu w postaci choroby realnie zagrażającej życiu pokrzywdzonej oraz trwale, istotne zeszpecenie jej ciała, przyjmując, iż czynu tego dopuścił się będąc uprzednio skazany:

- wyrokiem Sądu Rejonowego w Z. z dnia 25 lipca 2005 r. sygn.. akt. II K 68/05 za przestępstwo z art. 280 § 1 k.k. na karę 2 lat i 3 miesięcy pozbawienia wolności, którą odbył w okresie od 7 grudnia 2004 r do dnia 15 września 2005 r. oraz od 25 czerwca 2008 r. do dnia 17 grudnia 2009 r.,

- wyrokiem Sądu Rejonowego w G. z dnia 25 marca 2010 roku, sygn. III K 1267/08, za przestępstwo z art. 197 § 1 k.k. i art. 157 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k. na karę 3 lat i 6 miesięcy pozbawienia wolności, którą odbył w okresie od 22 maja 2011 roku do 22 listopada 2014 roku,

to jest przestępstwa z art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 148 § 1 k.k. i art. 156 § 1 pkt 2 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. w zw. z art. 64 § 2 k.k. i za to na mocy art. 14 § 1 k.k. w zw. z art. 148 § 1 k.k. przy zast. art. 11 § 3 k.k. w w zw. z art. 64 § 2 k.k. skazuje go na karę 12 (dwunastu) lat pozbawienia wolności;

2. na mocy art. 63 § 1 k.k. zalicza oskarżonemu na poczet orzeczonej kary pozbawienia wolności okres rzeczywistego pozbawienia wolności w sprawie od dnia 26 maja 2018 r., godz. 16.30 do dnia 11 grudnia 2018 r.;

3. na mocy art. 41a § 1 i § 4 k.k. w zw. z art. 43 § 1 k.k. orzeka wobec oskarżonego A. Z. za przestępstwo przypisane w punkcie 1 wyroku środek karny w postaci zakazu bezpośredniego kontaktowania się z pokrzywdzoną M. D. oraz zakazu intencjonalnego zbliżania się do pokrzywdzonej M. D. na odległość mniejszą niż 100 metrów, na okres 15 (piętnastu) lat;

4. na mocy art. 46 § 1 k.k. orzeka wobec oskarżonego A. Z. obowiązek zapłaty kwoty 30 000 (trzydzieści tysięcy) złotych na rzecz pokrzywdzonej M. D. tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę,

5. na mocy art. 44 § 2 k.k. orzeka przepadek dowodu rzeczowego w postaci noża składanego zapisanego pod pozycją nr 12 Księgi przechowywanych przedmiotów tut. Sądu o nr 34/2018 (k. 531 akt);

6. na podstawie art. 230 § 2 k.p.k. zarządza zwrot pokrzywdzonej M. D. przedmiotów zapisanych pod pozycjami nr: 3,4,5,6,7,8 Księgi przechowywanych przedmiotów tut. Sądu o nr 34/201 (k.531)

7. na podstawie art. 230 § 2 k.p.k. zarządza zwrot oskarżonemu A. Z. przedmiotów zapisanych pod pozycjami nr :1,9,10,11 Księgi przechowywanych przedmiotów tut. Sądu o nr 34/201 (k.531)

8. na podstawie art. 29 ust. 1 ustawy Prawo o adwokaturze zasądza od Skarbu Państwa na rzecz:

A) adw. E. S. kwotę 1140 zł (jeden tysiąc sto czterdzieści złotych), powiększoną o stawkę 23% należnego podatku od towarów i usług, łącznie kwotę 1402,20 zł (jeden tysiąc czterysta dwa złote dwadzieścia groszy) tytułem zwrotu kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej oskarżonemu z urzędu;

B) adw. A. W. kwotę 1140 zł (jeden tysiąc sto czterdzieści złotych), powiększoną o stawkę 23% należnego podatku od towarów i usług, łącznie kwotę 1402,20 zł (jeden tysiąc czterysta dwa złote dwadzieścia groszy) tytułem zwrotu kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej pokrzywdzonej z urzędu;

9. na podstawie art. 624§1 k.p.k. oraz art. 17 ust. 1 ustawy z dnia 23 czerwca 1973 r. o opłatach w sprawach karnych zwalnia oskarżonego od ponoszenia kosztów sądowych, którymi obciąża Skarb Państwa.

Sygn.akt. IV K 154/18

UZASADNIENIE

wyroku Sądu Okręgowego w Gliwicach z dnia 11 grudnia 2018 r.

w części dotyczącej wymiaru kary i zadośćuczynienia.

Wyrokiem z dnia 11 grudnia 2018 r. Sąd Okręgowy w Gliwicach uznał oskarżonego A. Z. za winnego tego, że w dniu 25 maja 2018 roku w R., działając z zamiarem bezpośrednim, zmierzał bezpośrednio do pozbawienia życia M. D., poprzez podcięcie nożem gardła pokrzywdzonej polegającego na wykonaniu cięcia poprzecznego przez jej szyję, a następnie zatykanie ręką ust i odchylanie jej głowy do tyłu, jednakże zamierzonego celu nie osiągnął z uwagi na opór i ucieczkę pokrzywdzonej, wezwanie przez nią pomocy i udzielenie jej pomocy medycznej, czym spowodował obrażenia ciała pokrzywdzonej w postaci otwartej rany szyi z całkowitym przecięciem żyły szyjnej zewnętrznej lewej i uszkodzeniem mięśnia mostkowo-obojczykowo-sutkowego, które to obrażenia stanowiły ciężki uszczerbek na zdrowiu w postaci choroby realnie zagrażającej życiu pokrzywdzonej oraz trwale, istotne zeszpecenie jej ciała, przyjmując, iż czynu tego dopuścił się będąc uprzednio skazany:

- wyrokiem Sądu Rejonowego w Z. z dnia 25 lipca 2005 r. sygn.. akt. II K 68/05 za przestępstwo z art. 280 § 1 k.k. na karę 2 lat i 3 miesięcy pozbawienia wolności, którą odbył w okresie od 7 grudnia 2004 r do dnia 15 września 2005 r. oraz od 25 czerwca 2008 r. do dnia 17 grudnia 2009 r.,

- wyrokiem Sądu Rejonowego w G. z dnia 25 marca 2010 roku, sygn. III K 1267/08, za przestępstwo z art. 197 § 1 k.k. i art. 157 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k. na karę 3 lat i 6 miesięcy pozbawienia wolności, którą odbył w okresie od 22 maja 2011 roku do 22 listopada 2014 roku,

to jest przestępstwa z art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 148 § 1 k.k. i art. 156 § 1 pkt 2 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. w zw. z art. 64 § 2 k.k.

Za popełnienie przestępstwa z art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 148 § 1 k.k. i art. 156 § 1 pkt 2 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. w zw. z art. 64 § 2 k.k. Sąd skazał oskarżonego A. Z. na karę 12 lat pozbawienia wolności.

I. Kwalifikacja prawna

Sąd uznał, że oskarżony działając w opisany wyżej sposób tj. poprzez podcięcie gardła pokrzywdzonej i wykonanie szerokiego poprzecznego nacięcia jej szyi, a następnie odchylanie jej głowy do tyłu, zatykanie ręką ust, działał z zamiarem bezpośrednim pozbawienia jej życia. Dokonując zmiany w tym zakresie opisu czynu Sąd miał na uwadze sposób działania oskarżonego tj. znaczny obszar i rozległość spowodowanych obrażeń ciała pokrzywdzonej, których skutkiem było całkowite przecięcie żyły szyjnej zewnętrznej lewej i uszkodzenie mięśnia mostkowo-obojczykowo-sutkowego, użyte narzędzie tj. ostry nóż do cięcia tapet, którego, co wynikało z wyjaśnień oskarżonego, używał on także do otwierania konserw, a więc musiał zdawać sobie sprawę, iż narzędziem tym bez problemu przetnie skórę oraz ścięgna i naczynia krwionośne zlokalizowane na szyi pokrzywdzonej. Ustalając, iż oskarżony działał z zamiarem bezpośrednim Sąd wziął także pod uwagę jego zachowanie przed dokonaniem podcięcia gardła pokrzywdzonej, a więc to, iż wcześniejsza rozmowa z pokrzywdzoną odbyła się w innym miejscu czyli na obszarze tzw. „gumowni” w Z., a oskarżony poprosił pokrzywdzoną, aby podwiozła go do R., w miejsce, które było, jak zeznała pokrzywdzona, miejscem bardziej ustronnym, które oboje znali, gdyż wcześniej w tym miejscu także się spotykali. W czasie podróży oskarżony nie manifestował swojego zamiaru i nie werbalizował go, jednakże nie uszło uwadze Sądu, iż po przyjeździe na miejsce oskarżony wysiadł z auta pod pretekstem załatwienia potrzeby fizjologicznej, a wsiadając do samochodu miał już przygotowany w prawej ręce nóż, którego bezzwłocznie użył do podcięcia gardła pokrzywdzonej, obejmując ją w tym samym momencie swym lewym ramieniem. W ocenie Sądu zamiar pozbawienia życia pokrzywdzonej przybrał postać zamiaru bezpośredniego. O bezpośredniości zamiaru świadczą przede wszystkim elementy strony przedmiotowej przypisanego czynu, w szczególności okoliczności zajścia, rodzaj użytego narzędzia, sposób działania sprawcy (podcięcie gardła).

Takiego celu działania co prawda nie potwierdził oskarżony, ale uniknął wyjaśnienia dlaczego to zrobił, zasłaniając się działaniem pod wpływem środków odurzających i alkoholu. Z pewnością w czasie samego zdarzenia w samochodzie jego stan świadomości, co do znaczenia jego zachowania był odmienny od prezentowanego na rozprawie, gdyż z relacji pokrzywdzonej wynikało, iż kiedy zorientowała się, że oskarżony chce ją zabić, postanowiła się bronić, m.in. odciągając jego ręką którą przytrzymał jej głowę do tyłu oraz chcąc odwieźć go od tego zamiaru fałszywie zapewniając o swojej

miłości oraz składając deklaracje, co do dalszego związku z nim. Wówczas oskarżony miał odpowiedzieć, że „jest już za późno”. Stwierdzenie to w kontekście poderżnięcia gardła pokrzywdzonej i podjętych działań by szybciej się wykrwawiła, Sąd uznał, za oświadczenie dotyczące nieodwracalności zaistniałego stanu faktycznego i przewidywania śmierci pokrzywdzonej, a nie za oświadczenie o wycofaniu się przez niego z wcześniejszych zapewnień o miłości oraz chęci utrzymania związku z pokrzywdzoną.

W zachowaniu oskarżonego wyraźna była premedytacja, wyrażająca się w zaplanowaniu zbrodni w tym dniu w miejscu ustronnym, oddalonym od ruchu pieszych i pojazdów oraz przygotowaniem narzędzia do jej dokonania podczas wyjścia z samochodu pod pretekstem załatwienia potrzeby fizjologicznej. Wszak oskarżony poprosił pokrzywdzoną o podwiezienie w to miejsce, z którego miał mieć po prostu bliżej do miejsca, w którym przebywał po opuszczeniu mieszkania konkubiny. Wyjście „za potrzebą”, którą mógł przecież załatwić w drodze powrotnej do miejsca swego noclegu, po prostu żegnając się z pokrzywdzoną i odchodząc stamtąd, jawi się jako użyty pretekst, żeby przygotować i otworzyć nóż, którego najwyraźniej nie chciał wyciągnąć w samochodzie, słusznie obawiając się, iż w ten sposób zaniepokoi pokrzywdzoną.

Z przygotowanym nożem w rękę wsiadł do auta i podciął pokrzywdzonej gardło, gdyż zeznała ona, iż zrobił to niezwłocznie, gdy zajął miejsce pasażera w samochodzie, obejmując ją przy tym lewym ramieniem. Wcześniej tego dnia pokrzywdzona tego noża u oskarżonego nie widziała.

Dokonana analiza strony przedmiotowej w ocenie Sądu nakazywała przyjęcie, iż oskarżony działał z zamiarem bezpośrednim. Przywołać zasadnie można w tym miejscu stanowisko wyrażone przez Sąd Apelacyjny w Lublinie w wyroku z dnia 29 czerwca 2017 r. sygn. akt. II AKA 128/17 (lex 2331731), w którym sąd ten wskazał:

„Ustalenie, iż sprawca działał z zamiarem bezpośrednim pozbawienia życia, wymaga bowiem, tak jak i każde inne ustalenie, wykazania takiego zamiaru - w sposób nie budzący żadnych wątpliwości. Jeśli sprawca nie wyraża zamiaru zabicia werbalnie, to o takim zamiarze - może świadczyć sposób zachowania się sprawcy w czasie czynu, po czynie, a w szczególności użyte narzędzie, ilość i rodzaj ciosów, ich lokalizacja, siła tych ciosów i oczywiście przyczyna śmierci. Istotne też będzie, dla właściwej kwalifikacji prawnej takiego zachowania, ustalenie, czy sprawca próbował pokrzywdzonego ratować, wezwać odpowiednie służby, czy też wykazywał obojętność. Wszystkie dopiero te i inne elementy podmiotowo-przedmiotowe, należycie uwzględnione i rozważone, pozwalają ustalić, czy sprawca chciał pokrzywdzonego pozbawić życia, czy też przewidując taką możliwość, na to się godził. Odtworzenie tego procesu myślowego sprawcy, jest jedną z bardziej złożonych i trudniejszych okoliczności stanu faktycznego”

W ocenie Sądu powiązanie właśnie tych wszystkich okoliczności wymiennych w powołanym orzeczeniu nakazywało uznać, że A. Z. zamierzał zabić M. D. i do realizacji tego zamiaru przystąpił, kiedy dojechali w ustronne miejsce w R.. Oskarżony działając w opisany wyżej sposób usiłował zatem, z zamiarem bezpośrednim, dokonać zabójstwa pokrzywdzonej. Działanie oskarżonego zatrzymało się w fazie stadialnej usiłowania, jednak nastąpiło to z przyczyn od oskarżonego niezależnych, gdyż pokrzywdzona zaczęła aktywnie się przed nim bronić, wszelkimi sposobami próbując uciec z samochodu i wezwać pomoc oraz przeciwdziałać wykrwawieniu, intensywnie przyciskając do szyi element ubrania. Ostatecznie pokrzywdzona uciekła z samochodu i wezwała pomoc przez telefon komórkowy. Fakt, iż pokrzywdzonej udało się przeżyć był związany tylko i wyłącznie z jej błyskawiczną reakcją na stan zagrożenia, przyjęciem aktywnej i obronnej postawy, a finalnie wezwaniem przez nią samą pomocy i niezwłocznym udzieleniem jej pomocy medycznej.

Usiłując dokonać zabójstwa pokrzywdzonej oskarżony spowodował u niej obrażenia ciała. Dla oddania pełnej kryminalnej zawartości czynu, konieczne było powołanie w kwalifikacji także art. 156 § 1 pkt 2 k.k., co słusznie uwzględniono w akcie oskarżenia. Działanie oskarżonego spowodowało obrażenia ciała pokrzywdzonej w postaci otwartej rany szyi z całkowitym przecięciem żyły szyjnej zewnętrznej lewej i uszkodzeniem mięśnia mostkowo-obojęczykowo-sutkowego, które to obrażenia stanowiły ciężki uszczerbek na zdrowiu w postaci choroby realnie zagrażającej życiu pokrzywdzonej oraz trwale, istotne zeszpecenie jej ciała, co wynikało z opinii sądowno – medycznej (opinia uzupełniająca k. 348).

Oskarżony dopuścił się czynu zabronionego, bowiem zrealizował określone w ustawie znamiona typów kwalifikowanych kumulatywnie. Czyn ten był zawiniony, bowiem oskarżony jest osobą dorosłą i w pełni poczytalną. Nie zachodziły po stronie oskarżonego żadne okoliczności ograniczające lub wykluczające możliwość zachowania zgodnego z prawem. Mając to na względzie Sąd zakwalifikował przypisany oskarżonemu czyn jako zbrodnię z art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 148 § 1 k.k. i art. 156 § 1 pkt 2 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k.

Oskarżony czynu tego dopuścił się będąc uprzednio karany. A. Z. był wcześniej skazany wyrokiem Sądu Rejonowego w Z. z dnia 25 lipca 2005 r. sygn.. akt. II K 68/05 za przestępstwo z art. 280 § 1 k.k. na karę 2 lat i 3 miesięcy pozbawienia wolności, którą odbył w okresie od 7 grudnia 2004 r do dnia 15 września 2005 r. oraz od 25 czerwca 2008 r. do dnia 17 grudnia 2009 r. Po wydaniu tego wyroku został skazany wyrokiem Sądu Rejonowego w G. z dnia 25 marca 2010 roku sygn. III K 1267/08 za przestępstwo z art. 197 § 1 k.k. i art. 157 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k. na karę 3 lat i 6 miesięcy pozbawienia wolności, którą odbył w okresie od 22 maja 2011 roku do 22 listopada 2014 roku. Przystępstwa na szkodę pokrzywdzonej M. D. dopuścił się w dniu 25 maja 2018 r. a więc w ciągu 5 lat od odbycia w dniu 22 listopada 2014 r. kary 3 lat i 6 miesięcy, na którą został skazany wyrokiem Sądu Rejonowego w G. z dnia 25 marca 2010 roku, sygn. III K 1267/08. Zgodnie z art. 64 § 2 k.k. jeżeli sprawca uprzednio skazany w warunkach określonych w art. 64 § 1 k.k. , który odbył łącznie co najmniej rok kary pozbawienia wolności i w ciągu 5 lat po odbyciu w całości lub części ostatniej kary popełnia ponownie umyślne przestępstwo przeciwko życiu lub zdrowiu, przestępstwo zgwałcenia, rozboju, kradzieży z włamaniem lub inne przestępstwo przeciwko mieniu popełnione z użyciem przemocy lub groźbą jej użycia, sąd wymierza karę pozbawienia wolności przewidzianą za przypisane przestępstwo w wysokości powyżej dolnej granicy ustawowego zagrożenia, a może ją wymierzyć do górnej granicy ustawowego zagrożenia zwiększonego o połowę. Wobec oskarżonego A. Z. z uwagi na popełnienie ponownie umyślnego przestępstwa przeciwko życiu i zdrowiu we wskazanym okresie po odbyciu kary w wymiarze 3 lat i 6 miesięcy, na którą został skazany za popełnienie przestępstwa z art. z art. 197 § 1 k.k. i art. 157 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k., zachodziły zatem podstawy do przypisania działania w warunkach recydywy specjalnej wielokrotnej z art. 64 § 2 k.k., czego konsekwencją była także konieczność wymierzenia kary pozbawienia wolności w wysokości powyżej dolnej granicy ustawowego zagrożenia

II . Kara

a) *kara pozbawienia wolności*

Za przypisane oskarżonemu przestępstwo Sąd wymierzył oskarżonemu karę 12 lat pozbawienia wolności. Sąd uznał, że taki wymiar kary jest adekwatny do stopnia winy oskarżonego i stopnia społecznej szkodliwości przypisanego mu przestępstwa. Stopień społecznej szkodliwości tego przestępstwa był bardzo wysoki, bowiem oskarżony godził w najważniejsze dobro chronione prawem, tj. ludzkie życie. Stopień winy oskarżonego jest równy stopniowi społecznej szkodliwości czynu, bowiem nie zachodzą w jego przypadku żadne okoliczności limitujące winę. Sąd uznał, że konieczne jest wymierzenie oskarżonemu kary surowej, istotnie przekraczającej dolną granicę ustawowego zagrożenia. Oskarżony działał w zamiarze bezpośrednim, a jego zachowanie cechowało się premedytacją. Próba zabójstwa była zaplanowana i przygotowywana, plan zrodził się najpóźniej w czasie przejazdu z Z. do R.. Obciąża oskarżonego działanie w stanie nietrzeźwości, na który wskazała pokrzywdzona i pod wpływem środków odurzających, na co sam wskazał. Okolicznością obciążającą była także uprzednia karalność, w tym za przestępstwo przeciwko życiu i zdrowiu.. Okoliczność ta wpłynęła na kwalifikację prawną poprzez przyjęcie art. 64 § 2 k.k. i musiała znaleźć wyraźne odzwierciedlenie w wymiarze kary, wpływając na jej surowość. Uprzednia karalność świadczy o demoralizacji oskarżonego

Okolicznością łagodzącą była skrucha wyrażona na rozprawie, dobrowolne i samodzielne zgłoszenie się na Policję, wskazanie miejsca pozbycia się narzędzia zbrodni. Te okoliczności z pewnością miały wpływ na to, iż Sąd nie zdecydował się na wymiar kary w górnych granicach, jakie zostały określone w art. 64 § 2 k.k.

Natomiast na wymiar orzeczonej kary i jej wysokość niewątpliwie wpływ miały następstwa czynu. Każde przestępstwo z art. 148 § 1 k.k., w tym także popełnione w formie stadialnej usiłowania udolnego, jest zagrożone karą od 8 lat pozbawienia wolności. Zagrożenie to dotyczy także tych przypadków, gdy ofiara nie doznaje żadnego uszczerbku wskutek nieudanego działania sprawcy. Biorąc pod uwagę okoliczności zdarzenia i następstwa czynu dla pokrzywdzonej, która doznała obrażeń ciała w postaci otwartej rany szyi z całkowitym przecięciem żyły szyjnej zewnętrznej lewej i uszkodzeniem mięśnia mostkowo-obojęzyczkowo-sutkowego, które to obrażenia stanowiły ciężki uszczerbek na zdrowiu w postaci choroby realnie zagrażającej życiu pokrzywdzonej oraz trwałe, istotne zeszpecenie jej ciała, konieczne było wymierzenie kary odpowiednio wysokiej.

Sąd uznał że wnioskowana przez prokuratora kara 12 lat pozbawienia wolności jest odpowiednia, aby spełnić cele kary i osiągnąć wobec oskarżonego cele wychowawcze i zapobiegawcze.

Sąd wziął także pod uwagę, iż działanie oskarżonego zatrzymało się w fazie stadialnej usiłowania. Negatywne następstwa czynu były zatem znacznie mniejsze, aniżeli w przypadku zabójstwa dokonanego. Oskarżony na rozprawie wyraził skruchę oraz przeprosił pokrzywdzoną, co nastąpiło za pośrednictwem sądu na rozprawie 30 listopada 2018 r. Zestawienie tych okoliczności łagodzących z opisanymi wyżej okolicznościami obciążającymi skłoniło Sąd do uznania kary 12 lat pozbawienia wolności za karę sprawiedliwą.

Sąd miał w polu widzenia niewątpliwą traumę, jakiej pokrzywdzona doznała wskutek zdarzenia. Naturalną rzeczą w takiej sytuacji jest oczekiwanie kary odpowiednio surowej, skoro jedną z funkcji izolacji sprawcy jest zwiększanie poczucia bezpieczeństwa ofiary. W ocenie Sądu orzeczenie kary 12 lat pozbawienia wolności winno pozwolić na realizację także tego celu kary. Dodatkową gwarancją bezpieczeństwa pokrzywdzonej jest środek karny zakazu kontaktów i zbliżania się do pokrzywdzonej. Środek ten orzeczono na maksymalny możliwy, tj. 15 letni okres, który rozpocznie swój bieg po zakończeniu odbywania kary (art. 43 § 2a k.k.).

Sąd uznał, że wymiar orzeczonej kary pozwoli na realizację wobec oskarżonego celów zapobiegawczych i wychowawczych. Agresywnego działania oskarżonego nic nie usprawiedliwiało. Pokrzywdzona w niczym mu nie zawiniła, szczerze od dłuższego czasu informowała go, iż dalsze spożywanie przez niego alkoholu uniemożliwi jej zwiążanie się z nim na stałe. Robiła to jednak z wycuciem, nie chcąc zranić jego uczuć. Nie sposób zatem tłumaczyć działania oskarżonego zawiedzionymi uczuciami. Okoliczności zdarzenia wskazują na to, że oskarżony wymaga długotrwałych oddziaływań resocjalizacyjnych.

Reasumując - w ocenie Sądu, odbycie przez oskarżonego kary 12 lat pozbawienia wolności pozwoli na zrealizowanie wszystkich ustawowych celów represji karnej, w tym także wzbudzi i utrwali u niego przekonanie o bezwzględnej konieczności poszanowania porządku prawnego w sferze dóbr tak doniosłych, jak ludzkie życie a nadto przyczyni się do pozytywnego kształtowania świadomości prawnej społeczeństwa, stanowiąc wyraźny sygnał o nieuchronności kary za popełnione przestępstwo.

Zgodnie z dyspozycją art. 63 § 1 k.k. zaliczono oskarżonemu na poczet orzeczonej kary pozbawienia wolności okres tymczasowego aresztowania od dnia 26 maja 2018 r., godz. 16.30 do dnia 11 grudnia 2018 r.

b) **środek karny**

Sąd na mocy art. 41a § 1 i 4 k.k. w zw. z art. 43 § 1 k.k. orzekł wobec oskarżonego zakaz bezpośredniego kontaktowania się z pokrzywdzoną oraz zakaz intencjonalnego zbliżania się do niej na odległość mniejszą niż 100 metrów na okres 15 lat. Charakter przypisanego oskarżonemu przestępstwa wskazuje na konieczność zastosowania środka karnego mającego charakter prewencyjny. Wskutek bezprawnych działań oskarżonego pokrzywdzona doświadczyła negatywnych następstw w sferze psychicznej. Dla zapewnienia pokrzywdzonej poczucia bezpieczeństwa środek karny z art. 41a § 1 k.k. jest zatem niezbędny. Sąd określił szeroki zakres środka karnego obejmując nim obok zakazu kontaktowania się, także zakaz zbliżania się do pokrzywdzonej. Powinno to zwiększyć poczucie bezpieczeństwa

pokrzywdzonej i dać jej gwarancję, że oskarżony bez narażania się na odpowiedzialność karną (art. 244 k.k.) nie będzie mógł jej w żaden sposób niepokoić. Ustalił Sąd odległość od osoby chronionej, którą oskarżony będzie obowiązany zachować (art. 41a § 4 k.k.), kierując się w tym zakresie względami praktycznymi. Sąd określił wymiar środka karnego na 15 lat, uwzględniając w tym zakresie stanowisko pokrzywdzonej, która oświadczyła, że nie dopuszcza w ogóle możliwości kontaktu z oskarżonym, nawet jak on wyjdzie na wolność. (k. 648).

c) *środek kompensacyjny*

Działając z urzędu na mocy art. 46 § 1 k.k. Sąd orzekł wobec oskarżonego A. Z. obowiązek zapłaty kwoty 30 000 złotych na rzecz pokrzywdzonej M. D. tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę. Oczywiście niezmiernie trudno jest wycenić krzywdę i przełożyć ją na wartości materialne. Zadośćuczynienie ma charakter kompensacyjny. W ocenie Sądu ustalenie "odpowiedniej sumy pieniędzy" powinno nastąpić z uwzględnieniem wszelkich okoliczności dotyczących: rodzaju chronionego dobra, rozmiaru doznanego uszczerbku, charakteru następstwa naruszenia, stosunków majątkowych zobowiązanego, tak więc wysokość sumy zasądzonej musi być umiarkowana, ustalona w rozsądnych granicach. I tak w ocenie Sądu dla ustalenia kwoty zadośćuczynienia istotne znaczenie miał charakter obrażeń jakich doznała pokrzywdzona opisanych przez nią oraz wynikający z opinii biegłego. Wskutek zdarzenia pokrzywdzona przebywała na zwolnieniu lekarskim i zaczęła korzystać z pomocy lekarza psychiatry. Aktualnie pokrzywdzona korzysta z zasiłku rehabilitacyjnego. Doznana trauma przełożyła się na jej stan psychiczny, czego dowodem jest chociażby sformułowany wniosek o przesłuchanie pod nieobecność oskarżonego (k. 588). Pokrzywdzona przeszła zabieg operacyjny, ale jak wskazała na rozprawie, jej stan fizyczny jest daleki od tego, jaki był przed zdarzeniem. Z powodu bólu pokrzywdzona nie może skrócić do końca głowy w prawo, ani podnieść głowy do góry. Z tych samych powodów nie może położyć się od razu na plecach, lecz musi to zrobić po wcześniejszym położeniu się na bok. Niewątpliwie poczucie pokrzywdzenia trwa nadal, wyrażając się nie tylko w odczuwanych nadal niedogodnościach fizycznych, ale także w związku z pozostałą i widoczną na szyi rozległą blizną.

Pokrzywdzona na rozprawę w dniu 30 listopada 2018 r. stawiała się zasłaniając szyję szalem, jednakże poproszona o jej okazanie i przedstawienie, jak wygląda blizna po dwóch zabiegach laserem i stosowaniu maści na blizny okazała ją Sądowi. Mimo upływu czasu od zdarzenia (do maja do listopada 2018 r.), stosowanych zabiegach z zakresu medycyny estetycznej oraz aplikowaniu maści rozległa blizna jest nadal wyraźnie widoczna. W dalszym ciągu widoczne było przebarwienie blizny na kolor czerwony, w części lewej dolnej oraz prawej górnej blizny, jedynie w części środkowej w okolicach krtani, kolor czerwony był nieco zminimalizowany (k. 648). Blizna jest bardzo rozległa, podłużna odznacza się na całej szerokości szyi pokrzywdzonej (fotografia k. 216).

Skutki w zakresie rozstroju zdrowia pokrzywdzonej wyrażane przez pryzmat kwalifikacji prawnej ograniczyły się do skutków opisanych w art. 156 § 1 pkt 2 k.k., a powołany biegły jednoznacznie stwierdził, iż stanowią one ciężki uszczerbek na zdrowiu w postaci choroby realnie zagrażającej życiu oraz trwałego, istotnego zeszpecenia jej ciała.

Stąd też ocena adekwatności zadośćuczynienia dokonana przez Sąd nie mogła nie uwzględniać tego, co wynikało z opinii biegłego z medycyny czyli właśnie owych skutków. Dodatkowo Sąd wziął pod uwagę charakter i rodzaj blizny, który biegły określił jako trwałe, istotne zeszpecenie ciała. Niewątpliwym jest, iż uszkodzenie ciała pokrzywdzonej w postaci blizny uznać należy za trwałe – blizna nie zniknie w sposób naturalny i będzie się utrzymywała do końca życia. Możliwe do przeprowadzenia zabiegi z wykorzystaniem technik medycyny estetycznej (z których pokrzywdzona już korzysta) skorygują wygląd blizny, ale nie spowodują jej całkowitego usunięcia. Usytuowanie blizny jest tego typu, że pokrzywdzona chcąc ją zamaskować musi zasłaniać szyję, natomiast, na co wskazała sama pokrzywdzona blizna jest widoczna dla niej przy wszystkich czynnościach przed lustrem i przypomina jej drastyczne dla niej wydarzenie, ból i strach jaki wtedy odczuła. Dodając do tego wszystkie opisane przez pokrzywdzoną cierpienia, traumatyczność samych wydarzeń w dniu 25 maja 2018 r., odczuwane do dnia dzisiejszego skutki w sferze psychicznej (lęk, świadomość zeszpecenia) oraz fizycznej doprowadziło Sąd do uznania, iż kwota 30 000 złotych zadośćuczynienia nie jest wygórowana i będzie stanowiła materialne zadośćuczynienie.

W ocenie Sądu kwota ta jest także adekwatna do zakresu i rozmiaru krzywdy, a także w ocenie Sądu została wymierzona w rozsądnych granicach, jeśli się zważy na warunki materialne zobowiązanego, który przecież jest osobą dopiero czterdziestodwuletnią, zdrową, mogącą znaleźć zatrudnienie zarówno w warunkach zakładu karnego, jak i po jego opuszczeniu. Ponadto Sąd wziął pod uwagę, iż w uwagi na kompensacyjny charakter zadośćuczynienia jego wysokość nie może być nadmierna do doznanej krzywdy, co oznacza, że przy uwzględnieniu krzywdy poszkodowanej musi ono być utrzymane w rozsądnych granicach odpowiadających aktualnym warunkom i przeciętnej stopie życiowej społeczeństwa. Sąd ma na uwadze, iż konieczność gromadzenia środków finansowych na spłatę zobowiązania wobec pokrzywdzonej, jeżeli z uwagi na sytuację materialną oskarżonego będzie następować w ratach, będzie równocześnie, jako środek kompensacyjny, przyczyniać się do realizacji funkcji zapobiegawczej i wychowawczej wobec oskarżonego.

III . Dowody rzeczowe

Orzekając o dowodach rzeczowych Sąd na podstawie art. 44 § 2 k.k. orzekł przepadek należącego do oskarżonego noża. Przedmiot ten, służył popełnieniu przestępstwa. Inne dowody rzeczowe, zgodnie z dyspozycją art. 230 § 2 k.p.k. zwrócono pokrzywdzonej i oskarżonemu jako osobom uprawnionym.

IV. Koszty

W toku postępowania oskarżony korzystał z pomocy prawnej obrońcy z urzędu adw. E. S.. Pokrzywdzona natomiast korzystała z pomocy pełnomocnika adw. A. W..

Koszty pomocy prawnej nie zostały uiszczone, dlatego też na podstawie art. 29 ust. 1 ustawy z dnia 26 maja 1982 r. Prawo o adwokaturze Sąd zasądził na rzecz obrońcy i pełnomocnika od Skarbu Państwa kwotę netto po 1.140 zł powiększoną o stawkę należnego podatku od towarów i usług, co odpowiada stawce minimalnej za obronę przed sądem okręgowym na 3 terminach rozprawy, przy uwzględnieniu stawki za obronę w śledztwie.

Oskarżony nie posiada żadnego majątku, ani nie uzyskuje dochodów. Wymiar orzeczonej kary pozbawia go realnych możliwości zarobkowania. Tym samym uiszczenie przez oskarżonego kosztów sądowych, byłoby dla niego nadmiernie uciążliwe. Z tego powodu oskarżonego zwolniono od ponoszenia kosztów sądowych.